

STRAŻ

i ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSZTUSA



OPOKA WIEKÓW
Okup za Wszystkich

"Na Straży Swej Stać Będę..."

"Przychodzi poranek, a także i noc."

— Abakuk 2:1; Izajasz 21:11, 12.

Rok LIX Wrześ.-Paźd. 1981 Nr. 5

R. P. 1981 — R. S. 6109

SPIS RZECZY

Widok z Wieży	67
Wiedza Tajemna, Przesady i Zabobony	68
Skandaliczne Marnotrawstwo w Polsce.....	69
Ewangelia Głoszona Przez	
Apostoła Pawła	70
Ewangelia Chrystusowa	70
Braterska Miłość	72
Upomnienia Apostoła Pawła	74
Boskie Wejrzenia Na Pogan	76
Dobudowa Upadłego Przybytku.....	77
Pytania i Odpowiedzi	79
Z Konwencji We Francji	80

"Na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą" (Łuk. 21:28. "Ale wam, którzy się boicie Imienia Mego, wnijdzie słońce sprawiedliwości." — Mal. 4:2.

PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także w celu ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Bereañskie Badania" są rozbiorem, przeglądnieniem "Wykładów Pisma Św." wydanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russella. Pismo to stoi silnie w obronie jedynego gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucana — Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępcę) za wszystkich" (1 Piotra 1:19; 1 Tym. 2:6), budując na tym gruncie złoto, srebro i drogie kamienie (1 Kor. 3:11-23; 2 Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego pisma jest, aby dać poznać "Jaka była społeczność onej tajemnicy: . . . zakrytej od wieków Bogu . . . aby teraz przez zbor wiadoma była nader liczna mądrość Boża, która inszych wielbów nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym." — Efezjan 3:9, 10, 5.

Jest ono niezawisłym od jakichkolwiek partij, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożym. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ky wyrozumieniu Jego Słowa. Jego podstawa, jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewną, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczone na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, ale nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożym.

Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

Ze Kościół jest "Świątynią Boga żywego" — "Dziełem Jego" i, że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem Świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła, przez którego, gdy będzie skończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 Kor. 3:16; Efez. 2:22; 1 Moj. 28:14; Gal. 3:29.

Ze w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych, zostanie dokończonym, wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tyśiącie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-6.

Ze gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "Okup za wszystkich," który też będzie światłością prawdziwą, która oświeci we właściwym czasie, każdego na ten świat przychodzącego." — Żyd. 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

Ze nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" w Jego chwale. — 1 Jana 3:2; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 Piotra 1:4.

Ze teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie ducha Chrystusowego i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się na królów w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6, 20:6.

Ze nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dostępne wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego, co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni będą wytraceni. — Dzieje Ap. 3:19; Izaj. 35.

STRAŻ; Na wieży prorocत्व, Obecność Chrystusa Pana;

Dwumiesięcznik nauk biblijnych, poświęcony
dla duchowego dobra ludu Bożego i chwały Bożej.

THE STRAZ, A HERALD OF CHRIST'S PRESENCE
Bi-Monthly Religious Magazine devoted to the Spiritual Well-
fare of the Lord's People and to the Glory of God.

Wydawcy:

POLISH BIBLE STUDENTS
P. O. Box 5455, Chicago, Illinois 60680, U. S. A.

UWAGI OGÓLNE

W Ameryce roczna prenumerata na Straż wynosi \$2.00; pojedynczy numer 25 centów. Na Blask Nowego Wieku również \$2.00; za pojedynczy numer także 25 centów. W Europie, z powodu trudnych warunków powojennych, tak z jedno jak i drugie Pismo cena jest \$1.00. Za pojedynczy numer Straży jak i Blasku Nowego Wieku, 20 centów.

W Ameryce, życzących zaprenumerować jedno lub oba Pisma, prosimy zamówienie przysłać na adres Stowarzyszenia: Polish Bible Students, P.O. Box 5455, Chicago, IL 60684.

We Francji, na adres: Kubiak, Józef, 90 Rue Victor-Hugo, 59170 Croix, France.

Bi-Monthly STRAZ:— Published at Chicago, IL by the Polish Bible Students. Subscription: \$2.00 a year; 25c a copy. Acceptance for mailing at special rate of postage, by Permit No. 3828, authorized in March, 1962.

CZYTAJCIE CZASOPISMO "Blask Nowego Wieku"

Braciom i czytelnikom naszym zalecamy również pismo "Blask Nowego Wieku," wydawane co dwa miesiące, w formie broszurowej, rozmiaru 5 1-4 przez 8 cali, stronic 28, w kolorowej okładce papierowej. Artykuły tego dwumiesięcznika traktują przeważnie o biblijnych prorocत्वach dotyczących się obecnego czasu i o różnych ważniejszych sprawach i wydarzeniach na czasie, świadczącym o zbliżającym się czasie "naprawienia wszystkich rzeczy" (Dz. Ap. 3:20-24) i od dawna obiecane Królestwa Bożego na ziemi. — Mat. 6:10.

Pismo to nadaje się do rozpowszechniania pomiędzy krewnymi i znajomymi, w celu zaznajomienia ich

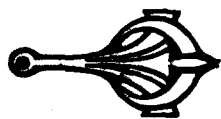
o prawdzie na czasie. Roczna prenumerata, dwa dolary, pojedynczy nr. 25 c., okazowe numery bezpłatnie a ubodzy mogą stale otrzymywać bezpłatnie, jeżeli na początku każdego roku napiszą nam, że nadal pragnęliby to pismo czytać.

Zamówienia i wszelką korespondencję tyczącą się Blasku jak i Straży prosimy adresować:—

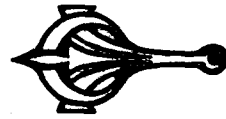
POLISH BIBLE STUDENTS

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Prosimy przy tym, aby nazwiska i adresy zamawiających pisane były jaknajwyraźniej, o ile możliwe, literami drukowanymi.



STRAZ



I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA

ROK LIX

WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK, 1981

Nr. 5

WIDOK Z WIEŻY

TERAŹNIEJSZE wydarzenia świadczą o niewidzialnej sile Demonizmu który dokonuje przewroty, samobójstwa, złodziejstwa i straszną nieprawość na całym świecie. Powstało to już dawno i szerzy się we wszystkich Państwach. Przestroga przed tym niebezpieczeństwem została podana w roku 1918 w miesięczniku — "BRZASK TYSIĄCLECIA".

"Na zjeździe Spirytystów, jaki się swego czasu odbył w Anderson, Indiana, ogłoszono dane statystyczne, które wykazują, jak szybko rozwija się Spirytyzm w Stanach Zjednoczonych. W ostatnich czterech latach przybyło 235,000 nowych członków, a liczba medyów wzrosła do 400. Spirytyści mają centra stanowe w następujących stanach: Ohio, Indiana, Michigan, Massachusetts, Connecticut, Wisconsin, Minnesota, Colorado, Maine, Oregon, California, Florida, Louisiana, Vermont, New York i New Hampshire. Spirytyści twierdzą, iż mają 4,000,000 zwolenników.

"Podajemy tu jedno z ich ogłoszeń, jakie rozdawane w Muskegon, Mich.: "Jeśli chcesz widzieć nadnaturalne zjawiska spirytystyczne, przyjdź na seans, jaki odbędzie się w niedzielę w tutejszej Operze, staraniem Religijno-Filozoficznego Stowarzyszenia. Najbardziej zadziwiająca jest materjalizację duchów, spirytualistyczne stukania, automatyczne pisanie na ekierce niewidzialną ręką, unoszące się w powietrzu stoliki i trójnóżki. Czy zastanowiłeś się kiedy nad tem, że istnieje świat duchów? Czy wiesz, jakie jest przeznaczenie człowieka? Czy chcesz mieć udowodnione na podstawie wiedzy przyrodniczej i nadnaturalnej, że istnieje życie pozagrobowe? Czy wierzysz w nieśmiertelność duszy? Jeśli ciekawia cię te zagadnienia, przyjdź przeto na rozprawę i seans dra Lloyd Cooka, najwybitniejszego medyum spirytystycznego, a zobaczysz rzeczy, których dotąd nigdzie nie widziano."

"Na zebraniu tym oczywiście przedstawiono to, co było ogłoszone w owym plakacie, bo oto stolik podniósł do wysokości 4 stóp; widziano wyraźnie twarze i ręce duchów, które rozpoznawane były przez ich przyjaciół; gitara, unosząca się w powietrzu, wydawała melode, jakoby nieziemskie.

"W jaki sposób mamy rozumieć te objawy i jak je tłumaczyć? Tylko z punktu zapatrywania biblijnego możemy je wytłumaczyć.

"Pismo Święte informuje nas, iż od czasu potopu zabroniono złym duchom materjalizowania się. Zatem starali się wywierać wpływ na ludzi w inny sposób. Bardzo mało ludzi miało by z nimi porozumienie, gdyby wiedzieli o prawdziwym ich charakterze; dlatego najczęściej przedstawia się jako duchy umarłych przyjaciół i krewnych, jako tacy próbują porozumieć się za pomocą "medyów", które bezwiednie służą demonom. — Izajasz 8:19; 5 Moj. 18:9-12.

"W dawnych czasach medya takie nazywano czarownicami, czarodziejami, lub czarnoksiężnikami. Mieli oni na usługi tych samych duchów, "którzy byli nieposłusznymi za dni Noego". Bóg przestrzegwał Izraela, aby się nie łączył ze złymi duchami, lub ich medyami, i nie dozwalał na ich istnienie w ziemi Izraelskiej. One miały wpływ na narody, które nie były pod Boskim nadzorem.

Kiedy Saul, król Izraelski, wypadł z łaski i społeczności z Bogiem, który też odmówił porozumiewania z sobą, wtedy udał się o poradę do czarownicy w Endor i żądał od niej, aby wprowadziła ducha Samuela proroka, który w owym czasie umarł. Duch zły przedstawił się w postaci Samuela, a czarownica dała królowi wiadomość o jego imieniu, gdyż Samuel będąc umarłym, nie mógł dawać lub przyjmować wiadomości. Król Saul nie widział nikogo, lecz jedynie otrzymał odpowiedź czarownicy, która powiedziała, iż widziała i słyszała Samuela.

“Z tego widocznym jest, iż czas “uwolnienia” demonów z więzów już nastał, i przeto należy wystrzegać się wszelkiej styczności ze Spirytyzmem, który według nauki Pisma Św. jest demoniczny.”

(Przedruk Brzasku — Paźdź., 1918)

Nawiązując do powyższego opisu o Saulu, pierwszym królu Izraelskim, w mieście “Galgal, wszystek lud sprawował ofiary spokojne przed Panem, i weselił się Saul, oraz wszyscy mężowie Izraelscy.” (1 Sam. 11:15) Jak długo Saul przestrzegał polecenia proroka S a m u e l a wszystko mu sprzyjało i odznaczył się ku sławie Izraelskiego narodu. Ale wypadł z łaski Bożej i społeczności z Bogiem przez nieposłuszeństwo rozkazom Pańskim, któremu było powiedziane: “Posłuszeństwo Bogu jest lepsze, niż ofiarowanie cielców.”

Stracił tron, popadł w bojaźń i udał się do czarnoksiężników, do czarownicy w Endor. Popadł w niezadowolenie, w jakim znajdują się dzisiejsi władcy i ich podwładni. Czytamy wyjątek z Gw. Polarnej:

Wiedza tajemna, przesady i zabobony

“Wydawać by się mogło, że wystarczy dorosnąć i zmądrzeć, aby w oświeconym XX wieku nie ulegać przesadom i czarnej magii. Nic brdziej naiwnego! W Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej wszelka wiedza tajemna staje się znów bardzo modna. W Niemczech Zachodnich— jeśli wierzyć wiadomościom z gazet - aż trzy miliony obywateli uczestniczy w praktykach magicznych, a siedem milionów życzliwie temu kibicuje. We Francji aktywność wróżek i jasnowidzów daje się zauważyć nawet w programach radiowych, zaś w księgarniach można nabyć naukowy sennik doktora Maillaneta.

Pytanie - Ile w tym wszystkim jest zabawy, a ile poważnego podejścia? W każdym razie horoskopy astrologiczne stały się niedawno przedmiotem ataku ze strony przedstawicieli nauki, biorących sprawę bardzo serio. Stu osiemdziesięciu laureatów Nagrody Nobla pod p i s a ł o wspólne oświadczenie, potępiając astrologię za “szerzenie obskurantyzmu i pozbawiające człowieka racjonalistycznego podejścia, cechy najbardziej ludzkiej ze wszystkich.”

“Nie tylko technika i oficjalna nauka, lecz także wiedza tajemna, przesady i zabobony znaczą drogę, po której kroczy przez historię istota skomplikowana, pełna sprzeczności, mądra w jednym, głupia w drugim, sceptyczna i prze-

sądna, łatwowierna i krytyczna, czyli - człowiek.”

Dodatkowa Przestroga:

“Ślubuje Tobie, iż baczyć będę na to, aby dać odpór wszystkiemu, co ma łączność ze Spirytyzmem i nauką tajemniczą, i pamiętając iż są tylko dwaj mistrze, używać będę wszelkich umiarkowanych sposobów, by dać odpór tym siłom, jako pochodzącym od Przeciwnika.”

Usługa Polskiej Poczty

Polska prasa (“Kobieta i życie”) informuje: “Odbiorcy zagranicznych darów na widok swoich paczek czują radość zaprawiano goryczą . . . Ludzie czują się oszukani . . . Paczki w warszawskim magazynie przedstawiają smętny obraz . . . Rozdarte, popękane opakowania. Zawartość wysypuje się na podłogę. W warszawskim magazynie paczki leżą pod drzwiami, sufitem, wokół okien.”

Nie pociesza to dobroczyńców wysyłając paczki osobiście, albo przez pośrednicze firmy, których powstało w Ameryce dużo. Każda obiecuje najlepszą usługę, w dostarczeniu żywnościowych paczek głodującym krewnym w Polsce. Najodpowiedniejszą firmą pod kontrolą rządową jest PEKAO. Dla naszego Braterstwa pomocy udziela Braterstwo we Francji, dostarczając osobiście najpotrzebniejsze paczki żywnościowe samochodami do Polski. Ktokolwiek zamierza udzielić pomocy Braterstwu w Polsce, radzimy przelać do Badaczy Pisma Św. w Chicago w gotówce, na zakupienie artykułów spożywczych we Francji i stamtąd przesłać do Polski.

Głód i Zbrojenia

“Konferencja w Berlinie odbywała się pod przewodnictwem byłego kanclerza Niemiec Zachodnich, Willy Brandta. Przedstawiono na niej posępny obraz sytuacji katastrofalnej. Problemy krajów rozwijających się gospodarczo pogorszyły się szybciej, aniżeli przewidywano to w zeszłorocznym sprawozdaniu Komisji Północ-Południe . . . pogorszyły się w związku z wyścigiem zbrojeń między Wschodem a Zachodem, podczas gdy 30 milionów ludzi rocznie umiera z głodu.”

Prośmy Wszechmogącego Boga: “Przyjdź Królestwo Twoje.”

Wrażliwi Lekarze

Statystyka wykazała, że amerykańscy lekarze popełniają samobójstwa trzy razy częściej, niż osoby przynależące do innych grup zawodowych. Psychologowie w USA twierdzą, że lekarze są bardziej niż inni wrażliwi i gorzej znoszą wszystkie niepowodzenia w życiu prywatnym i zawodowym. Pierwsze próby samobójcze występują najczęściej po 10 latach prak-

tyki lekarskiej. Ważne jest także, że lekarze mają łatwiejszy niż inne osoby dostęp do środków nasennych i innych toksycznych leków.

Zjawisko to występuje szczególnie ostro w Kalifornii. Toteż miejscowy związek lekarzy uruchomił tak zwany "telefon zaufania", przez który ich zmęczeni życiem koledzy będą się mogli wyzalić, zamiast sięgać po groźne dla życia pigułki.

Z Korespondencji Naszych Czytelników

W liście z dn. 13 czerwca b.r. czytamy: "Sytuacja w naszym Kraju jest wciąż nie ustabilizowana. Najbardziej pod względem gospodarczym. Mamy obecnie dużo wolnych sobot, lecz coraz większe pustki w sklepach. Zapowiada się też bezrobocie, które chyba pogorszy już trudną sytuację. Gdybyśmy nie mieli

nadziei co do chwalebnej przyszłości bliskiego ustanowienia Królestwa Bożego moglibyśmy wpadać w czarną rozpacz, lecz chwalebna nadzieja pociesza nas i dodaje siły do cierpliwego znoszenia tych już chyba ostatecznych trudności, przychodzących na ten świat.

"Jeszcze tylko kilka chwil lub lat znoszenia krzyża i doświadczeń.

Jeszcze kilka dni męznego i wytrwałego boju z moami ciemności.

Jeszcze kilka sposobności do ogłaszania wesołej nowiny, a wnet będą świecić w chwale Królestwa:

"Boć jeszcze maluczko - bardzo maluczko a wszelkie smutki skończą się wraz z pokusami. Maluczko, a chwała nieśmiertelności zajaśni wiecznie nad nami." H.M.J.

Skandaliczne Marnotrawstwo Żywności w Polsce

(Przedruk z Gwiazdy Polarnej)

Krajowa prasa przynosi przerażające informacje o skandalicznym marnotrawieniu żywności. Dzieje się to w okresie, gdy sytuacja żywnościowa w Polsce jest katastrofalna, gdy braki żywnościowe uniemożliwiają nawet zaspakajanie rozdziału na kartki, gdy społeczeństwo jest przygnębione widmem głodu, gdy podejmowane są nawet "marsze głodowe".

I nie jest żadną pociechą, jak to notuje prasa krajowa, że w ocenie władz marnotrawienie żywności obecnie nie jest większe niż było w poprzednich latach. Chodzi bowiem o to, że w obecnej sytuacji fakty marnotrawienia żywności są skandalem i władze powinny z całą surowością ścigać sprawców oraz pociągać ich do odpowiedzialności karnej.

Dziennik "Życie Warszawy" ogłosił ostatnio zestawienie jaskrawych wypadków marnowania żywności w różnych częściach kraju. Czyta się to zestawienie z uczuciem przerażenia i złości. Okazuje się bowiem, że są ludzie, którzy, pracując w zakładach i instytucjach produkcji i rozdziału żywności, nie troszczą się o sytuację i interesy całego społeczeństwa, a natomiast dopuszczają do wypadków marnotrawienia i niszczenia produktów żywnościowych.

Podajemy tu, za wspomnianym dziennikiem, ponury rejestr wyrządzonego społeczeństwu zła.

Aktem oskarżenia zakończyło się śledztwo w sprawie dopuszczenia do zniszczenia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej w woj. gdańskim płodów rolnych wartości 654 tys. zł.

W sklepie WSS "Społem" w Rybniku dopuszczono do zniszczenia i przeterminowania towarów spożywczych wartości blisko 600 tys. zł.

W Lubelskim Kombinacie Rolnym padło pół tysiaca owiec. W RSP w Włoskowie, w woj. chełmskim, wskutek podania paszy sporządzonej z zepsu-tych składników, padły 52 świnie.

Z powodu niedożywienia doszło do padnięcia 50 sztuk bydła i 2220 owiec w RSP "Planta" w woj. białkopodlaskim.

W Kętrzynie, w woj. olsztyńskim, załadowano do wagonu, w którym wcześniej przewożono nawóz sztuczny, 20 ton mąki krupczatki. W konsekwencji, wskutek zanieczyszczenia, nie nadawała się ona do spożycia.

W Chełmie Lubelskim prokuratura rejonowa wszczęła śledztwo w sprawie padnięcia owiec wartości 120 tys. zł.

W Ciechanowie wylano do ścieku 5400 litrów śmietany, a wskutek pijaństwa pracownika uległo zniszczeniu 2,5 tony twarogu. Ta sama prokuratura prowadzi śledztwo dotyczące wyrzucenia przez RSP w Kłockowie konserw wartości 100 tys. zł.

W Kostrzynie znaleziono na wysypisku 250 kg mleka w proszku wyrzuconego przez rejonową spółdzielnię zaopatrzenia i zbytu.

Prokuratura rejonowa w Zgorzelcu prowadzi śledztwo w sprawie dopuszczenia do zepsucia w marni GS w Bogatyni mięsa wartości 120 tys. zł.

Z kolei prokuratura w Ostrowcu Świętokrzyskim wyjaśnia sprawę zanieczyszczenia w miejscowej spółdzielni mleczarskiej 9 tys. litrów mleka. W podobnej sprawie prowadzonych jest kilka innych śledztw w różnych regionach kraju.

W zakładach WZGS w Sierpcu, w woj. płockim, dopuszczono do zepsucia artykułów spożywczych wartości 209 tys. złotych. W Przemysłu wszczęto śledztwo dotyczące zepsucia w magazynach i sklepach 3 ton masła. W chłodni składowej w Tarnowie zepsuciu uległy 4 tony mięsa.

W Grudziądzu, w woj. toruńskim, wylano do ścieku majonez wartości 240 tys. zł. W Warszawie dopuszczono do zepsucia bananów wartość kilku mln. złotych.

Sytuacja na rynku żywnościowym w Polsce jest katastrofalna.

Ewangelia Głoszona Przez Apostoła Pawła

(Przedruk z Brzasku — wrzesień 1918)

“Nie wstydę się za Ewangelię Chrystusową, ponieważ jest mocą Bożą ku zbawieniu każdemu wierzącemu, Żydowi najpierw, potem i Greczynowi”. — List do Rzymian 1:16.

KTOKOLWIEK badał pisma Pawła apostoła, które stanowią większą część Nowego Testamentu, ten napewno podziwiał zdrowy rozsądek i logikę przytoczonych w nich argumentów. Jakkolwiek prawdą jest, że niewielu rozumie naukę Pisma Św., jednakże mimo tego łatwo jest dla wszystkich zauważyć w pismach Apostoła tak wielką mądrość, że koniecznie muszą przyznać im rację. Prawdziwi Chrześcijaństwo stawiają pisma Apostoła na naczelnym miejscu wszystkich ksiąg Biblii jak literatury wogóle.

Otóż zapytujemy wszystkich tych, którzy poważają szczerłość i oceniają zdolności Pawła apostoła: czyż możebnym było, aby on, gdy pisał słowa tekstu na czele tego artykułu, miał na myśli “ewangelię” taką, jaką w ciemnych wiekach Średniowiecza wykładano, a która stała w przeciwieństwie od zasad boskiej sprawiedliwości i miłości? Co więcej, czyż przypuszczać można, aby on, pisząc wyżej podane słowa tekstu, miał na myśli naukę wiecznych mąk, które czekają większość rodzaju ludzkiego z powodu przestępstwa pierwszych rodziców? I wreszcie, czyż rozsądnym byłoby przypuszczać, iż Jezus umarł za rodzaj ludzki dlatego tylko, aby zbawić dziesiątą część tegoż?

Już za swoich czasów, Apostoł zauważył skłonność niektórych ku przyjmowaniu innej od Chrystusowej “ewangelii.” (Do Galatów 1: 6-9— To też ganił ich postępek, a nie tylko ganił, ale i napominał kościół Boży aby wystrzegał się sidła Szatana, który aby zwieść Chrzescijan, przemienia się w anioła światłości. (2 do Koryntów 11:13-15.) A jak wpływowym był Szatan nauczycielem i teologiem w kościele Bożym, świadczą najlepiej dogmaty i pojęcia religijne Średniowiecza.

Jakoż od wielu lat, a zwłaszcza od czasu rozpoczęcia się zniwa wieku ewangelii, ludzie myślący poczęli powątpiewać o prawdziwości nauk i dogmatów wykładanych w kościołach nominalnego Chrześcijaństwa. Tak zdrowy rozsądek jak i przecucie dyktowały im, że nauki kościelnictwa nie są prawdziwe, a ich plan zba-

wienia, wręcz niepodobny do Boskiego, albowiem wydawał się cielesnym, djabelskim, stojącym znacznie niżej od ludzkich pojęć, co do moralnej sprawiedliwości, nie mówiąc już o miłości bliźniego. Świadcstwo przewrotnej “ewangelii” sprzeciwia się przeto Słowu Bożemu, które mówi, iż jako niebiosy są wyższe niż ziemia, tak drogi Boże są wyższe od dróg człowieczych. — Izajasz 55:8-11.

Wielu Odwraca Się Od Fałszywej “Ewangelii.”

Niestety, wielu z rodu ludzkiego jest zdeprawowanych, którymi rządzą pożądliwości i pobudki złośliwe. Jednak pozostaje jeszcze do odszukania osoby tak niktzemnej, zdegradowanej, niesprawiedliwej, niewspółczującej, bezmiłosiernej, okrutnej, zajadłej i upadłej, nad którą można się znęcać lata całe, i lubować się w jej jęku i cierpieniach. — Tymczasem wielu z Chrzescijan, złudzonych fortelem Szatana w średnich wiekach ery chrześcijańskiej, nieświadomie rzuciło paszkwil na Boga mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy, przypisując Mu, iż karze grzeszników wiecznymi mękami.

Ewangelia Chrystusowa.

Prawdziwa Ewangelia Chrystusowa nie może być przyrównana do głoszonej w ciemnych wiekach. Biblia poucza, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże, ale po jakimś czasie przestąpił prawo Boże, i tak ściągnął na siebie karę śmierci. Ewangelia, której apostoł Paweł nie wstydził się wyznawać, podaje, że Bóg z łaski Swej przygotował Odkupiciela Jezusa, Również poucza, że nikt z upadłego rodzaju ludzkiego nie mógł zbawić ludzkości, gdyż każdy potomek Adama sam za siebie musi umierać. Wykazuje również, iż śmierć Jezusa była zadosyćczynieniem, czyli w stosunku do kary Adama, była równoważną ceną tak, że nie tylko Adam, ale i jego potomstwo zostali przezeń wybawione.

Ta Ewangelia, której Paweł apostoł nie wstydził się wyznawać, jest wyraźnie podana w liście do Rzymian 5:12-1-9. Apostoł nie mówi tam, że karą nałożoną na Adama jest pobyt wieczny w jeziorze ognia i siarki, ale mówi, iż karą tą jest śmierć. Nie mówi on, że Chrystus poszedł na wieczne męki, aby złożyć okup za Adama, ale mówi, że Chrystus umarł za grzechy nasze według Pism.” (1 do Koryntów 15:

3.) Nie mówi, że Adam i jego potomstwo ma być wybawione z wiecznych mąk a raczej mówi: "Że będzie zmartwychwstanie i sprawiedliwych i niesprawiedliwych."— Dzieje Ap. 24:15.

Tłumacząc w dalszym ciągu Ewangelię, której nie wstydział się Apostoł poucza, że podczas wieku Ewangelii, Bóg wybiera pewną klasę, która ma stanowić oblubienicę czyli małżonkę Chrystusową a której członkowie przedtem muszą cierpieć prześladowanie, będąc wsczepleni w podobieństwo śmierci Jego, aby też z nim byli uwielbieni. (Do Rzym. 8:17.) Również powiada, że w związku z tym jest pewna tajemnica, którą zrozumieli tylko ci, którzy są duchem spłodzeni, to jego wierni. Tłumaczy, że tajemnicą tą jest fakt, iż nasz Ojciec Niebieski przejrzał i przeznaczył Mesjasza czyli nasienie Abrahama, przez którego wszystkie narody ziemi mają być błogosławione, stanowić będzie nie tylko nasz Pan Jezus, ale i wybrany kościół Jego, który jest Ciałem Chrystusa.— Do Galatów 3:8, 16, 29.

Falszywe doktryny Średniowiecza, do których każdy myślący człowiek wstydziliby się obecnie przyznać, pouczają, że po zgromadzeniu wybranych reszta rodzaju ludzkiego potępiona i skazana będzie na wieczne męki. Lecz Ewangelia, której Paweł Apostoł nie wstydział się, wręcz przeciwnie poucza, a mianowicie, że dziełem kościoła, gdy zostanie uzupełniony jako Nasienie Abrahama, będą błogosławione wszystkie narody ziemi, nawrócenie, podniesienie z upadku grzechu śmierci i danie w swoim Tysiącletnim królestwie wszelkiej sposobności do powrócenia do takiej łaski, jaką cieszył się Adam będąc w ogrodzie Eden.

Cierpienia Wybranych

Ewangelia której Apostoł nie wstydział się i którą wiernie głosił, powoływała mających uszy ku słuchaniu, do zupełnego ofiarowania się Bogu, aby uczynić ich uczestnikami wybranego kościoła; a także zapewniała, że krzyż, jeśli wiernie będzie niesiony do końca drogi, przyniesie chwałę, cześć i nieśmiercielność oraz udział z Jezusem w Tysiącletnim Królestwie, i w błogosławieniu całego rodzaju ludzkiego. I wobec tej nagrody pewnej zachęcano wierzących, aby stawiali ciała swoje ofiarą żywą, świętą i przyjemną Bogu przez Chrystusa, a następnie, by znosili z niem cierpienia i pośmiewisko dla Imienia Jego, a w końcu umierali; aby w swoim czasie dostąpili uczestnictwa z Nim w Królestwie.

We wszystkich naukach, dotyczących kościoła, nasz Pan zwracał uwagę na to, że wraz z koroną połączone są i cierpienia. "Jeśli z Nim cierpimy, z Nim też królować będziemy." Przy Jego wtórym przyjściu, wierni naśladowcy otrzymać mieli niezwiędłą koronę chwały. (1 Piotr 5:4) W takim stanie uwielbienia, będą Nasieniem Abrahama, któremu powierzone zostanie błogosławienie cielesnego Izraela i reszty rodzaju ludzkiego. (Do Rzym. 11:25-32.) Nawet odrzucenie Żydów od łaski Bożej, gdy nie przyjęli Mesjasza, upewnia Apostoł, że wyjdzie na ich dobro, i błogosławieni będą przez Izraela duchowego.

W liście do Efezów, Apostoł objaśnia, iż wiek Ewangelii nie jest wiekiem chwały dla kościoła; raczej jest on wiekiem ofiar i cierpienia z Chrystusem. Chwała dopiero jest w przyszłości i trwać będzie nie tylko przez okres tysiąca lat, w królestwie, ale przez wszystkie wieki przyszłe czyli wieczność całą. Wybrany kościół, doświadczony należycie próbami teraźniejszego życia, zawsze błogosławiony będzie, aby okazane było w przyszłych wiekach ono nader obfite bogactwo łaski Bożej. (Efez. 2:7). Przeto apostoł zachęca, abyśmy nie odrzucali ufności naszej, albowiem ta ma wielką zapłatę.

W liście do Żydów 6:17-20 uwaga nasza zwrócona jest na fakt, że w teraźniejszym czasie doświadczeń i prześladowań dla Imienia Jezusowego, obietnica Boża dana Abrahamowi, stanowi dla nas nadzieję tak dostateczną jako kotwica duszy, i bezpieczną i pewną, i wchodzącą aż wewnątrz za zasłonę, gdzie przewodnik nasz Jezus wszedł, który już został uwielbiony i wyniesiony do godności najwyższego kapłana, i który podczas Tysiąclecia błogosławić będzie świat cały.

A łącznie z tą myślą jest i zapewnienie, że wszyscy wierni członkowie kościoła Chrystusowego, t. j. "maluczkie stadko," w swoim czasie będą królewskim kapłaństwem, które wraz ze swym Najwyższym Kapłanem, Jezusem, uczestniczyć będzie w błogosławionych przywilejach rządzenia, pouczania i podniesienia ludzkości. Kto, zapytujemy, wstydziliby się takiej Ewangelii? Ewangelia ta, jak wykazano, nie jest tą, którą głoszono w ciemnych wiekach; nie jest smutną nowiną wiecznych mąk prawie dla wszystkich— ale jest Ewangelią Apostołów i Pana naszego Jezusa, — Ewangelią, którą zwiastował Anioł dla pasterzy, gdy rzekł; "Nie

(Dokończenie na Str. 80-tej.)

BRATERSKA MIŁOŚĆ

(Przedruk Brzasku — Paźdz. 1918)

“Oto jako rzecz dobra i jako wdzięczna, gdy bracia zgodnie mieszkają”. — Psalm 133.1

PSALM sto trzydziesty trzeci widocznie jest proroczym i zdaje się odnosić do braci w kościele, “który jest ciałem Chrystusa”. Myśl ta objęta jest w drugim wierszu, gdzie mówi: “. . . jako olejek najwyborniejszy wylany na głowę, ściekający na brodę, na brodę Aaronową, ściekający aż i na podolek szat jego”. co jest obrazem ducha świętego, wylanego na Ciało Chrystusa, czyli kościół.

Psalm ten w szczególności odnosi się do naszych czasów, pomimo, że miłość braterska zawsze była pożądaną. Podczas okrutnych prześladowań w Średniowieczu, jedność w kościele była wprost nierozdzielna, albowiem mało kto chciał przyłączyć się do kościoła, nie chcąc narażać się na różne cierpienia, z wyjątkiem prawdziwie ofiarowanych Chrześcijan, jednych przekonań i celów, których żadna potęga prześladowcza nie była w stanie odłączyć od miłości bratniej i Chrystusowej.

Lecz z czasem, gdy prześladowanie ustało, a w szeregi wiernych wstąpili i tacy, którzy nie byli całkowicie oddani dla sprawy Pańskiej, sposobność do poróżnień w równej mierze wzrosła. Był czas, w którym synowie światłości pomimo, że spotykali się z opozycją, nie byli prześladowani. Prawda terażniejsza zainteresowała wielu—możliwie i takich, co to nie są takimi jakimi być powinni. Oczywiście żaden z nas nie jest takim, jakimby chciał być, t.j. podobieństwem miłego Syna Bożego, ale każdy z nas stara się na ile go stać, aby się do tego wzoru przypodobać.

Przyczyny Doświadczeń Wzrastają

Zdaje się dziwnem z początku, gdy powiemy, że i między uprzywilejowanym ludem Bożym są nieporozumienia. Boć jak można w sercu, które napełnione jest Duchem Świętym, znaleźć miejsce na chwasty nienawiści, zazdrości, kłótni i zawiści? Wszak ono powinno dawać porost tylko owocom ducha! Możliwie, że serce nasze było w takim stanie, gdyśmy uczynili nasze ofiarowanie. Lecz teraz zdaje się jakoby przyczyny nieporozumień zamiast zmniejszać się, wzrastają. I co za powód tego? Zbadajmy przyczynę idąc w myśl napomnienia apostoła, który mówi: “Powinniśmy znosić, my, którzyś-

my mocni, mdłości słabych.” (Do Rzym. 15:1) Jeśli chcemy być czynicielami pokoju, niezbędnym jest, abyśmy stali się mocnymi.

Nasamprzód należy wziąć pod uwagę, że między spłodzonymi z ducha nowymi stworzeniami przyczyny do tarcia są częstsze, aniżeli między ludźmi światowymi! innymi słowy, łatwiej jest żyć w zgodzie dla ludzi należących do nominalnego kościoła, niż dla tych, którzy zostali oświeceni i rozetuzyzmowani Prawdą. Jak już zostało zaznaczone, zdaje się z początku dziwnym, że to w ten sposób ma się, ale przy bliższym zbadaniu rzecz staje się zrozumialszą. W nominalnym kościele jest upozorowaną formułą. Chodzi się do kościoła tylko dla tego, aby zgromadzonym sprezentować się swoim ładnym ubiorem, albo spokojnie posiedziawszy podczas ceremonii i kazania, powrócić do domu, myśląc po drodze o kwiatach na ołtarzu, pogodzie, pięknych kapeluszach itd. Tak spędza się niedzielę, a w powszedni dzień, to któżby tam sobie zaprzętał głowę religią. Lecz nie tak rzecz ma się z tymi, co zostali oświeceni Prawdą. Ci są ludźmi myślącymi. I chociaż chętnie słuchają wykładów i niektórzy mają zamiłowanie do śpiewu i kwiatów, jako nam danych od Ojca Niebieskiego, wszakże zastanawiają się nad tymi rzeczami, a na zebraniach wspólnie badają Słowo Boże. A jest przecież wiadomym, że jak nie ma dwóch ludzi zupełnie do siebie podobnych, tak też nie ma i takich, którzyby nie różnili się w swoich zapatrywaniach.

Niektórzy z ludu Bożego chlubią się z tego, że są samodzielni i sami za siebie myślą. Ale lepiej byłoby aby tacy sami za siebie wierzyli. Nie wszystkie rzeczy podane w Słowie Bożym są łatwe do zrozumienia. Bywamy od Boga uczeni przez Słowo Jego i gdy przyjmujemy te nauki tak, jak je Pan podaje, zaoszczędzamy sobie wiele niepotrzebnych dysput. Ma się rozumieć, że sprawia to nam nie małą przyjemność, gdy pozwolimy sobie “pofilozofować” nad naukami Słowa Bożego; wierzymy, iż jest to naszym przywilejem wierzyć w to, co Pan powiedział. Ale trzeba także pamiętać i o tym, że podczas gdy my filozofujemy, inni to samo czynią. Stąd więc przychodzą trudności w rzeczach doktrynalnych.

Nasze poglądy powinny opierać się na Słowie Bożym. Gdy poczniemy rozsądzać to, co nie jest tam napisane, napewno spodziewać się

można poróżnienia w zapatrywaniach. Nie jest to na miejscu, aby odchodzić od wskazówek Słowa Bożego, albowiem nietylko, że sami narazamy się na różne nieprzyjemności, ale i innym uczynimy przykrość, narzucając im swoje poglądy, które i tak nie będą przyjęte. Właściwy sposób jest, aby w takich wypadkach nie gorączkować się, lecz daną rzecz w pokoju pozostawić czasowi.

Każdy brat lub siostra ma prawo do swych poglądów, ale żaden z nas nie ma prawa doktrynizować lub narzucać te poglądy innym. Jedyną doktrynę, którą powinniśmy uznać, jest ta, jaką znajdujemy w Piśmie św., a mianowicie, że Jezus Chrystus jest Pomazańcem i Odkupicielem świata; że my jesteśmy współdziedzicami dziedzictwa Jego; żeśmy odkupieni drogoczną ofiarą Jego; i że mamy uczestniczyć z Panem naszym w cierpieniach doczesnych, aby w przyszłości mieć udział w chwale i doświadczeniu.

Tylko te i podobnie wyraźnie podane nauki Pisma Św. powinny stanowić podstawę naszych wierzeń, a nie żadne fantazyjne domysły braci. Niektórzy z nas, badając Słowo Boże, widzą tylko ogólne zarysy planu Bożego; inni widzą szczegóły a całości nie mogą zobaczyć. To też nie należy potępiać jednych a wywyższać drugich, ale raczej uznać dobre chęci obydwu stron przy badaniu Słowa Bożego.

Prawda Pociąga Silne Charaktery

Należy pamiętać o tym, że bracia, którym trudno przychodzi żyć z sobą w zgodzie i miłości, są kontrolowani pewnymi zasadami, właściwymi do ich charakteru. Niektórzy ludzie mają charakter tak miękkie, jak kit szklarski, co to na wszystkie strony daje się wygnieść są i tacy, co chwilowo poddają się wpływowi silniejszych od siebie tak, jak gumowa piłka, gdy jest naciśnięta, spłaszcza się; ale również znajdują się tacy, których z powodu ich stanowczości można przyrównać do brylantów. Gdy włożymy gałkę kitu szklarskiego, gumową piłkę i kilka brylantów do jednego naczynia a następnie mocno wstrząśniemy tym naczyniem, napewno brylanty porysują wszystko, co będzie miało styczność z nimi, dlatego że są bardzo twarde. W obecnym czasie Pan nie poszukuje klasy takiej, którąby z powodu jej niestałości, można przyrównać do kitu szklarskiego albo piłki gumowej. W swoim czasie Bóg zajmie się i nimi, ale teraz liczy się On tylko z klasą, podobną do brylantów.

Wiedząc, że przez naszą nieuwagę, możemy stać się kamieniem obrażenia, i zranić innych, powinniśmy być bardzo ostrożni, i oceniać charakter innych jeśli jest on stanowczy. Nawet i upór takich braci objawia ich charakter. Naszą powinnością jest nie irytować ich, ale raczej ostrożnie poradzić im, jaką jest lepsza droga, pamiętając na to, że i oni jako Nowe Stworzenia, starają się czynić wolę Bożą. Cierpliwości nam wszystkim potrzeba. W Nowym Testamencie jest tekst, który mówi: "Wiemy, żeśmy przeniesieni z śmierci do żywota, iż miłujemy braci" (Jana 3:14), z którego widać można, iż niektórych braci trudno jest miłować, i gdyby nie fakt, żeśmy zostali przeniesieni z śmierci do żywota, byłoby wprost niemożliwym ich miłować.

Prawda wywiera wpływ przeważnie na ludzi obdarzonych silnym charakterem. A ci z zasady są stanowczymi i gotowymi, by nieugięcie stać w obronie swoich zasad. Tylko tacy mogą składać ze siebie przyjemną ofiarę Bogu i stać się zwycięzcami. Z tego widzimy, że przymiot, dla którego jesteśmy od Pana przyjęci i bez którego zwycięstwo byłoby niemożliwe, czasami przyczynia się do wielu cierpień, gdy więcej podobnych charakterów zgromadzi się w kościele.

Nawet i brylant, gdyby obłożony został błotem ze wszech stron, nie mógłby zarysować niczego; lecz położmy kilka brylantów razem do jednego naczynia, a niebawem tarcie spowoduje, iż błoto stopniowo odpadnie, a klejnot okaże swój połysk. Tak też rzecz ma się i z "klejnotami" Pana — czem więcej zbliżają się do siebie, tem więcej ścierają się; ale za to duch święty, który jako olejek najwyborniejszy, wpływając na wszystkich członków Pomazańca, łagodzi tarcie.

W. T. 15-go marca, 1912.

MYŚLI WYBRANE O POLITYCE I O WOJNIE

Politycy potykają się na problemach aktualnych i na swoich cytatach z wczoraj.

(Amintore Fanfani)

Mówi się, że historia się powtarza. Może dzieje się tak dlatego, ponieważ ludzie nie mogą zrozumieć jej lekcji za pierwszym razem.

(Adre Castelot)

Skuteczność polityki stoi w odwrotnym stosunku do jego wierności wobec głośnych zasad.

(Samuel Schaffer)

UPOMNIENIE APOSTOŁA PAWŁA

“Dlatego przepasawszy biodra waszego umysłu, trzeźwi, miejcie doskonałą nadzieję co do tej łaski, która przy objawieniu Jezusa Chrystusa będzie dla Was urzeczywistniona; bądźcie jako posłuszne dzieci. Bądźcie ułożeni nie według waszych dawniejszych żądz, gdy byliście nieświadomi, ale w całym postępowaniu stańcie się świętymi wy również na wzór Tego, Który was powołał Świętego, gdyż jest napisano: Świętymi bądźcie, bo ja jestem Święty.” — I Piotra 1:13-16.

ABY ocenić upomnienia Apostołów, należy zapoznać się z ich kilkoma charakterami, należy zauważyć w jakich okolicznościach oni przeżywali, należy zwrócić uwagę na ich gorliwość i wierność; i mieć w pamięci, że każde słowo upomnienia zwrócone do Kościoła miało istotne poparcie przez ich dobre przykłady. Oni jako dobrzy żołnierze wykazywali wielką wytrwałość i dużo cierpieli za przywilej głoszenia prawdy. W ich pismach w wielkim stopniu jest złączona moc, logika, wymowa, sposób pisania lub mówienia z nadchnionym entuzjazmem co w każdym badaczu pisma apostołskie mogą wzbudzić przynajmniej w pewnej mierze taki sam promyk łaski Bożej.

Słowa tego upomnienia, chociaż tak dawno pisane, nie straciły dla nas żadnej siły. One były napisane dla nauki całego Kościoła, aż do końca wieku. “Dlatego” wstępne słowo odsyła nas do chwalebnej nadziei naszego wysokiego powołania, przypominając również o konieczności przykrych doświadczeń, potrzebnych w przygotowaniu nas do naszego dziedzictwa z Panem, o czym wzmiankuje poprzedni werset. Ap. Piotr radzi, abyśmy ocenili co znaczy być powołanym do wysokiego powołania “do dziedzictwa nieskazitelnego i niepokalanego, i niewiedzącego, które jest w niebie zachowane dla nas” (4 w.) On mówi abyśmy wiedzieli, że gdy będziemy wiernymi to się staniemy “uczestnikami Boskiej natury” i będziemy z Chrystusem współdziedzicami wszystkich rzeczy.” — 2 Piotra 1:4.

Jak duch Boży zbliża nasze serca do większej społeczności i jedności z umysłem Bożym wtenczas ocena tych wielkich i drogich obietnic” staje się coraz bardziej zrozumiała, aż w końcu w naszych sercach zapłonie podobny święty zapał, jak przepełnione były serca Apostołów. I tylko wtedy, gdy nasze serca zostają

tak ogrzane, a umysły ożywione, jesteśmy przygotowani do zrozumienia słowa Apostoła “Dlatego”. Od właściwego zrozumienia tego wyrazu zależy czy będziemy mogli przyjąć gorliwe upomnienie poniżej.

Jeżeli nasze serca nie mają nadchnionej nadziei, jeżeli nie doceniamy należycie tej łaski, albo jeśli zapomnieliśmy o tak ważnym napomnieniu, albo jeżeli mamy to za próżną spowiedź, okazemy się niezdolnymi do przyjęcia rady ap. Piotra. Może poznamy że zostaliśmy oszołomieni duchowym letargiem, a prawda poczyna coraz mniej wywierać swój nadchniony wpływ i niemoc w nas, wówczas naszym najpierwszym obowiązkiem jest przystąpić w modlitwie do Boga, aby otrzymać z Nim społeczność, i zwrócić się do Jego Słowa, aby można zrozumieć i odczuć Jego oświecającą siłę w nas.

“Dlatego” wy, którzy należycie ocenili wasze wysokie powołanie i staracie się biec w zawodach do kresu przepasawszy biodra myśli waszej” — wzmocnijcie wasze zamiary i wysiłki, odnowcie wasze postanowienia, podwójcie waszą pilność, odrzućcie niepotrzebną troskę światową, starajcie się zwiększyć waszą pilność i, jak mówi Ap. Paweł “winniśmy wytrwale biec w wyznaczonych nam zawodach”. Powinniśmy biec na wzór Apostoła Pawła, który mówi: “Ja przeto biegnę nie tak, jakoby na oślep, walczę nie tak, jakoby żądając ciosy w próżnię”. — Żyd, 12:1; 1 Kor. 2:6.

Mając przepasane biodra waszego umysłu” w celu długiego i stanowczego wysiłku, on dalej doradza “Bądźcie trzeźwymi”, nie dajcie się podniecić (zdenerwować) i przez podniecenie wyczerpać w krótkim czasie wszystkie wasze duchowe siły, stając się chłodnymi i zniechęconymi; raczej powinniście rozważnie rozpatrywać i przygotować się do długiego i wytrwałego znoszenia wszystkich prób i doświadczeń wiary i cierpliwości, które mają wykazać, kto będzie zwycięzcą i godnym chwalebnej nagrody obiecanej “temu, kto zwycięży”. W tych zawodach nie można biec nieregularnie, ale przez “wytrwałość w dobrych uczynkach”. Winniśmy trzeźwo i rozsądnie rozważać i starać się zrozumieć doniosłość drogocennych i największych obietnic, aby wyciągnąć z nich wzmacniające nadchnienie. Nasze serca i umysły musimy szczerze przychylić do instrukcji Słowa Bożego, korzystając przy tym z pomocy “pasterzy

i nauczycieli” i ich pism, jeżeli się okażą pomocnymi w badaniu Pisma Świętego i zgodnymi z jego nauką. Musimy pilnie i cierpliwie poddawać się pod wszystkie przekształcające wpływy Boskiej łaski i prawdy i nasze ofiarowane talenty, większe czy mniejsze, musimy wiernie poświęcać dla chwalebnej pracy głoszenia Ewangelii Królestwa dla wszystkich, którzy pragną słuchać.

Taki rozumny pogląd na tę sprawę wzmocni umysł przeciwko zniechęceniu i da nam możliwość “mieć doskonałą nadzieję co do tej łaski, która przy objawieniu Jezusa Chrystusa będzie dla nas urzeczywistniona” Taki trzeźwy pogląd utrzymuje rozum na najwyższym poziomie naszego umysłu, który mówi: Boskie powołanie do społeczności z Chrystusem wyraźnie wskazuje na możliwość osiągnięcia wysokiego stanowiska; Boska obietnica zapewnia, że dopomoże nam wypełnić warunki czyli wymagania. Boskie zarządzenie w celu naszego usprawiedliwienia przez drogocenną krew Chrystusa zwalnia nas od potępinia śmierci, a sprawiedliwość Chrystusowa przypisana nam przez wiarę przykrywa w zupełności wszystkie nasze słabości, dlatego jestem przyjętym i uznanym przez Boga. Zdrowy rozum mówi też, że informacje dane w Piśmie Świętym dla tych, którzy mają biec w zawodzie, są jasne i wyraźne, czyniąc prostym i pewnym każdy krok tej drogi dla tych, którzy się rzeczywiście i w zupełności poświęcili się Panu. Moralnym blaskiem i chwałą świecą przykłady Pana i Apostołów na tej drodze, tak że one nie mogą nas sprowadzić na błędną drogę. Jeżeli idziemy ich śladami, to ten sam cel z pewnością osiągniemy.

Dlatego w tym trzeźwym i rozsądnym wyrozumieniu naszego wysokiego powołania i jego przywilejów, oraz wielkiego bogactwa łaski Bożej nie bądźmy w żaden sposób zniechęceni, lecz miejmy aż do końca nadzieję o tej łasce, jaka ma być nam okazana “w objawienie Jezusa Chrystusa” — czasie Jego wtórego przyjścia. Przez cały wiek prób i doświadczeń Kościół cieszył się wielką łaską Bożą, ale łaska, która ma być okazana podczas objawienia Jezusa Chrystusa, aby królować w mocy i w chwale, jest wywyższeniem Kościoła z Chrystusem, żeby z Nim królować i siedzieć na Jego stolicy. Ten chwalebny cel miał być stale na umyśle Kościoła przez cały wiek, jednak jak chwalebnym jest przywilej tych Jego członków, którzy żyją przy końcu tego wieku, po-

nieważ oni wchodzą do radości swego Pana jeszcze przed ich przemianą — w momencie, w oka mgnieniu — do Jego chwalebного podobieństwa.

Ci, którzy są nadal trzeźwymi i wiernymi i którzy nie stracili swego zaufania, zostali wprowadzeni do tajemnicy obecności Mistrza; oni zasiedli do stołu i Pan przyszedł, aby im sam usługiwał. Tak, nasze serca pały, gdy On otworzył nam Pismo Święte i ze świadectwa Zakonu, Proroków i Apostołów dał nam zrozumieć, że teraz jest koniec wieku i że Pan Żniwa jest obecny, aby kierować i doglądać wielkiej pracy zbierania płodów drogiego nasienia, które ze łzami było bardzo dawno zasiane, a teraz z radością i śpiewem zbierane. W tym też czasie On otworzył dla nas skarby łaski i mądrości Bożej, które są pokazane w Planie Wieków, którego Bóg postanowił jeszcze przed założeniem świata, który się pod Jego nadzorem stopniowo wykonywał w wiekach przeszłych i który się teraz zbliża do swego chwalebного wypełnienia.

O, jaka wspaniała uczta, jak wielka radość była koło stołu Pańskiego, kiedy skarby łaski Bożej, jeden po drugim, stały nam otwarte, odsłaniając sławę nowych niebios i nowej ziemi i szczęście wszystkich stworzeń, posłusznych Temu który siedzi na stolicy, aby królować w sprawiedliwości; jak błogosławionym będzie ten czas, kiedy Bóg “otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie!” Zaprawdę dobrze prorokował Daniel, mówiąc “Błogosławiony, który czeka i przetrwa dni tysiąc trzysta trzydzieści pięć” — dni obecności Pańskiej, w których wszystko o czym jest napisane, że ma być wykonane przez Jego sławne Królestwo, zacznie się rzeczywiście wykonywać

Widząc, że takimi są nasze przywileje i nadziei “jakimiż wy macie być w świętych obcowaniach i pobożnościach?” (2 Piotra 3:11) Będąc oczyszczonymi przez tę nadzieję, nie powinniśmy — jak upomina Apostoł — “przypodobować się przyszłym w nieumiejętności naszej pożądlivościom”, ale w całym postępowaniu starać się być świętym, gdyż jest napisane: “Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty”. (1 Piotra 1:15-16). Czy my, którzy zostali powołani, aby być uczestnikami Jego własnej natury i chwały, nie powinniśmy też być świętymi?

Niektórzy Chrześcijanie mają błędne pojęcie, myśląc że Bóg czyni całą przemianę (charakteru) i że Jego dzieci mają być tylko bier-

nymi (nieczynnymi w Jego rękach, ale Ap. Piotr tak nie mówi. On upomina nas, abyśmy się sami odpowiednio przystosowali do instrukcji Bożych. U nas i dookoła nas ma być wykonana pewna praca i ci, którzy nie są czynni i nie pracują, lecz siedzą beczynnie i oczekują, aby Pan dla nich wykonywał cuda, są wielce zwiedzeni i dają możliwość, przeciwnikowi mieć nad nimi przewagę, która on napewno wykorzysta, aby związać ich ręce i nogi i wrzucić

w ciemność zewnętrzną, chyba że się wciągną aby ze strachem i drżeniem wykonywać swoje zbawienie. Gdy tak uczynią to Bóg, spóldziałając z ich gorliwym wysiłkiem, dopomoże im "sprawując w nich chcenie i skuteczne wykonanie według upodobania swego (2 Fil. 2:12, 13). Umiłowani w Panu, pilnujcie i módlcie się, abyście nie byli schwyceni w żadną pułapkę wroga, który chce was oszukać i pozbawić waszej wielkiej nagrody.

BOSKIE WEJRZENIE NA POGAN

"Szymon powiedział, jako Bóg wejrzał najpierwej na pogan, aby z nich wziął lud imieniowi swemu; A z tym się zgadzają mowy prorockie, jak jest napisano: Potem się wrócę, a pobuduje zasię przybytek Dawidowy upadły, a obaliny zasię pobuduje i znowu go wystawię."

Te słowa chcemy brać za podstawę naszego rozważania.

Kto w Piśmie świętym szuka w poważnym pragnieniu, by się z niego dowiedzieć o woli Bożej, o jego zamiarach i przedsięwzięciach, ten spostrzeże, że jego szukanie będzie owocne, w myśl słowa Pańskiego!

"Proście, a będzie wam dano, szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a będzie wam otworzono. Każdy bowiem, kto prosi, bierze; a kto szuka, znajduje; a temu, co kołacze, będzie otworzono". Mat. 7:7,8.

W świetle Ducha Bożego, a tylko jedynie w nim, bywa szukajacemu, objawiony stopień po stopniu, potężny, chwalebny i cudowny Boski Plan Zbawienia dla ludzkości. Przy objawieniu tego planu, bywa człowiekowi pokazane, że to potężne badanie bywa w różnych odcinkach czasu przeprowadzone; w każdym odcinku czasu, pewne określone dzieło. Ze się tak sprawa ma, o tym mówią różne miejsca Starego i Nowego Testamentu. Jedno takie miejsce nazaczyliśmy na początku naszego tematu.

Bóg ułożył w Swoim Planie, by poszczególnych czasach stopniowo wykonywać jedno dzieło za drugim.

Wiek Ewangelii, w którym obecnie żyjemy, i który dochodzi do końca, nie był przewidziany do nawrócenia świata, ani też dla wypełnienia błogosławieństw dla Żydów, lecz jedynie dla wykonania dzieła, o którym mówią wiersze wspomniane na początku tego artykułu: "Bóg najpierwej wejrzał na pogan, aby z nich wziął lud imieniowi swemu". Wybranie ze

świata, przygotowanie i ukompletowanie tego ludu, jest tym wielkim dziełem Bożym na obecny czas.

Jak się ma ta rzecz z Tym ludem? Objawienie powiada nam, jaka klasa ludzi tu się odznaczy. Czytamy:

Kto zwycięży, uczynie go filarem w Kościele Boga mego, a więcej z niego już nie wynijdzie; i napiszę na nim imię Boga mego, i imię moje nowe." Obj. 3:12.

Straszliwy Znak

"Znamienne zastosowanie obrazowego prorocтва przez gazetę Frankfurter Allgemeine Zeitung podane przez gazetę "Gromada-Rolnik Polski" z dnia 31 maja 1981 roku.

"Biesiadowali wesoło na wspaniałej uczcie — pisze w Biblii prorok Daniel o królu babilońskim Baltazarze i jego możnowładcach — gdy pojawiły się palce ludzkiej ręki i zaczęły pisać na białej ścianie pałacu królewskiego "mane tekel fares, Bóg policzył dni władców i położył im kres, zważył ich uczynki na wadze i znalazł, że są zbyt lekkie.

Mane tekel, straszliwym znakiem na ścianie danym "Babilońskim" światu wydaje się zamach na papieża na placu św. Piotra w Rzymie". . .

Wszystko, co żywe, tworzy wokół siebie atmosferę. — Goethe

Kto chce znieść panowanie, na pewno sam go pożąda. — Napoleon

Wszystko, co gnije, trochę czuć. — Cervantes

W sztuce cel nie uświeca środków, lecz święte środki mogą uświęcić cel. — Nietzsche

Gdy zaświeci słońce, zawsze znajdą się tacy, których przerazi własny sen. — Bester

DOBUDOWA UPADŁEGO PRZYBYTKU DAWIDOWEGO

W świetle Ducha B o ż e g o, a tylko jedynie w Nim, bywa szukającemu objawiony stopień po stopniu, potężny, chwalebny i cudowny Boski Plan Zbawienia dla ludzkości. Przy objawieniu tego planu, bywa człowiekowi pokazane, że to potężne badanie bywa w różnych odcinkach czasu przeprowadzono; w każdym odcinku czasu, pewne określone dzieło. Że się tak sprawa ma, to o tym mówią różne miejsca Starego i Nowego Testamentu. Jedno takie miejsce zaznaczyliśmy na początku naszego tematu.

Bóg ułożył w Swoim Planie, by w poszczególnych czasach stopniowo wykonać jedno dzieło za drugim. Wiek Ewangelii, w którym obecnie żyjemy, i który dochodzi do końca, nie był przewidziany do nawrócenia świata, ani też dla wypełnienia błogosławieństw dla Żydów, lecz jedynie do wykonania dzieła, o którym mówią wiersze wspomniane na początku tego artykułu: "Bóg najpierwej wejrzał na pogan, aby z nich wziął lud imieniowi swemu." Wybranie ze świata, przygotowanie i ukompletowanie tego ludu, jest tym wielkim dziełem Bożym na obecny czas.

Jak się ma ta rzecz z Tym ludem? Objawienie powiada nam, jaka klasa ludzi tu się odznaczy. Czytamy: "Kto zwycięży, uczynię go filarem w Kościele Boga mego, a więcej z niego już nie wynijdzie; i napiszę na nim imię Boga mego, i imię miasta Boga mego nowego Jeruzalem: które zstępuje z nieba od Boga mego, i imię moje nowe." Obj. 3:12.

Jest tu klasa zwycięzców, klasa, która w Piśmie Św. bywa różnie nazywana, np. Wybrani, Oblubienica, Ciało Chrystusowe, itd. Jest to klasa, która, idąc w ślady Jezusa Chrystusa, zawarła przymierze przy ofierze. Jest to ta sama klasa, o której Pan mówi, że jest wszczepiona jako latorośl w macicę winną. Są to członkowie, którzy w Jego śmierć ochrzczeni są, pogrzebani z nim przez chrzest, w śmierć Jego. "Aż nie wiecie, iż którzykolwiek ochrzczeni jesteśmy w Chrystusa Jezusa, w śmierć Jego ochrzczeni jesteśmy? — Rzym. 6:3.

To nie znaczy nic innego jak to, że wszyscy, którzy poświęciliśmy Bogu, przyjęci zostali, ci wszyscy muszą iść tą samą drogą cierpień i umierania, jaką przechodził nasz Pan, Głowa tego ciała. Nie jest do pomyślenia, by choć jeden członek tego Ciała miał być wolnym od u-

mierania. Jeżeli wierzymy, że klasa nóg Chrystusowych ma być w niedługim czasie dokończona, to nie możemy się dziwić, że liczba tych członków, którzy w takiej nadziei cierpieli, żyli i walczyli, że się będzie coraz bardziej zmniejszać, tak że w końcu zniknie, kiedy na to nadejdzie właściwy czas.

Wybrani i wierni zostaną w końcu przez Pana zabrani; wszyscy inni, którzy może nawet i w jednym zgromadzeniu się razem zgromadzili, będą wrzuci do "ognia dnia gniewu Bożego," gdzie się wszystek fałszywy blask spali. Szczęśliwy jest każdy członek zgromadzenia szczęśliwe jest każde zgromadzenie którego członkowie umierają śmiercią Chrystusową. Dlaczego? Apostoł Paweł powiada: Bo jeżeliśmy z Nim wszczepieni w podobieństwo śmierci Jego, tedy też i w podobieństwo zmartwychwstania wszczepieni z Nim będziemy." Pan też powiada: "Bo Ja żyję i wy żyć będziecie." — (Obj. 5:9-10)— "... Odkupiłeś nas Bogu przez krew Swoją ze wszelkiego pokolenia i języka, i ludu, i narodu; i uczyniłeś nas Bogu rządem królmi i kapłanami i królować będziemy na ziemi."

To jest to "prawe nasienie Abrahamowe," przez które mają być wszystkie pokolenia ziemi błogosławione, na pierwszym miejscu Żydzi. Tak nam mówi nasz przewodni wiersz: "Potem się wrócę, a pobuduje zasię przybytek Dawidowy upadły. Tak nam mówi nasz przewodni wiersz. "Potem się wrócę, a obaliny jego zasię pobuduję, i znowu go wystawię." To jest obietnica dana Żydom, która napewno wykonana zostanie. To zazielenienie się drzewa figowego (narodu izraelskiego), to ich powstanie jako państwa, wskazuje, że słowa proroka Ezechiela w (37) poczynają się wypełniać. Jednak dzisiaj Izrael jeszcze nie jest takim w postępowaniu, jak to Bóg sobie życzy. Jeszcze ciąży na nim wiele światowego samolubstwa i czynów niezgodnych z Boską wolą. Wyjątek stanowią ci, którzy w świetle ducha patrzą na Boga ich ojców i na Jezusa Chrystusa jako swego Mesjasza, i na Słowo Boże, na którym budują.

Aby cały naród izraelski mógł być wolny od swego samolubnego postępowania, dlatego musi jeszcze jedną krótką, ale bolesną chwilę przechodzić dla tego narodu jeszcze jest nadzieja, wykazuje nam broszurka pt.: "Państwo i naród izraelski jest jako wskazówka na Bos-

kim zegarze świata.” Przejdźmy jednak jeszcze kilka miejsc Pisma Św. u Izajasza 32:13, 14 czytamy: “Na ziemi ludu mojego ciernie i oset wyrośnie, owszem, na wszystkich domach wesołych miasta radującego się. Albowiem płacz opuszczony będzie, huk miasta ustanie, zamek i baszty jaskiniami zostaną aż na wieki, na radość dzikim osłom i na pastwiska trzodom.”

Póki nie będzie wylany na nas duch z wysokości, a nie obróci się pustynia w pole urodzajną, a pole urodzajne za las poczytane nie będzie. I będzie sąd przemieszkiwał na puszczy, a sprawiedliwość pole urodzajne osiadzie. I będzie pokój dzieło sprawiedliwości, a skutek sprawiedliwości odpocznienie i bezpieczeńność aż na wieki, bo będzie mieszkał lud mój w przybytku pokoju, w przybytkach bezpiecznych, i w odpoczywaniu spokojnym.” — Izaj. 32:15-18.

Jak te obietnice jeszcze nie są rzeczywistością, tak też i wylanie ducha na ten naród, nie jest jeszcze faktem dokonanym. I dzisiaj mają jeszcze miejsce słowa Ap. Pawła, zapisane w liście do Rzymian 11:25: “. . . Zatwardzenie z części przyszło na Izraela, póki nie weszła pełność pogan.”

Istnieje bowiem obietnica w proroctwie (Ezech. 36:26-28.)

“I dam wam serce nowe, a ducha nowego dam do wnętrzości waszej, i odejmę serce kamienne z ciała waszego, a dam wam serce mięsiste. Ducha mego, mówię, dam do wnętrzości waszej, a uczynię, że w ustawach moich chodzić, i sądów moich przestrzegać, i czynić je będziecie. A będziecie mieszkać w ziemi, którą dał ojcom waszym, i będziecie ludem moim, a ja będę Bogiem waszym.” Do dnia dzisiejszego nie działały się jeszcze takie rzeczy w Izraelu; ani też w ubiegłych stuleciach, czy też ani wtedy, gdy naród przeszedł niewolę lub też gdy żył w pokoju w kraju swoim. To się dopiero stanie w wieku Tysiąclecia, gdy ten lud będzie zgromadzony z narodów i krajów, i przejdzie oczyszczenie pod Boską ręką bo: “Was zbiorę z narodów, i zgromadzę was ze wszystkich ziem, i przywiodę was do ziemi waszej. I pokropię was wodą czystą, a oczyszczeni będziecie od wszystkich nieczystot, od wszystkich plugawych bałwanów waszych oczyszczę was.” — Ezech. 36:24-25.

Dzisiaj odbywa się jeszcze gromadzenie Izraela i to końcowe oczyszczenie jeszcze nie

nastąpiło, to też wypełnienie tych rzeczy należy jeszcze do przyszłości. Prorok Ezechiel, 39:26, 27, 29, mówi: “Gdy będę bezpiecznie mieszkać w ziemi swojej, a nie będzie, ktoby ich trwożył. A gdy ich przywrócę z narodów, i zgromadzę ich z ziem nieprzyjaciół ich, i będę poświęcony w nich przed oczyma wielu narodów, I nie zakryje więcej oblicza mego przed nimi, gdyż wyleję ducha mego na dom Izraelski, mówi Pan.”

To poświęcenie narodu izraelskiego przed oczyma narodów, należy też do przyszłości. Stanie się to wtedy, gdy się narody do ostatniej wielkiej walki na około Jeruzalem zgromadzą, by walczyć przeciwko Izraelowi. Wtedy Bóg będzie walczył za Swój lud, i stanie się wszystkim narodom jawne, że pomimo swoich uchybień, pozostał Izrael własnością Bożą, narodem Bożym.

To cośmy dotąd powiedzieli, nie jest wynikiem naszego osobistego myślenia. To są myśli Słowa Bożego, bo prorok Zach. 14:1-3 powiada: “Oto przychodzi dzień Pański, a rozdzielone będą korzyści twoje w pośrodku ciebie. Bo zgromadzę wszystkie narody przeciwko Jeruzalemowi na wojnę, a miasto wzięte będzie, i domy rozchwycone będą, a niewiasty pogwałcone będą; a gdy przyjdzie część miasta w pojmanie, ostatek ludu nie będzie wygładzony z miasta, bo wyjdzie Pan, i będzie walczył przeciwko onym narodom jako zwykły bojować w dzień potykania.” “I wyleje na dom Dawidowy i na obywateli Jeruzalemskich ducha łaski i modlitw, a patrzeć będą na mnie, którego przebodli, i płakać będą nad nim płaczem, jako nad jednorodnym; gorzko mówię, płakać będą nad nim, jako gorzko płaczą nad jednorodnym.” (Zach. 12:10.) “Bo oto w one dni i w on czas, gdy nawrócę pojmany lud Judzki i Jeruzalemski, zgromadzę też wszystkie narody, i sprowadzę je na dolinę Jozafat, i będę się tam z nimi sądził o lud swój i o dziedzictwo swoje Izraelskie, które rozproszyli między pogan, i ziemię moją rozdzielili.” — Joel 3:1,2.

Stanie się również, że się wypełnią słowa proroka Micheasza, zapisane w siódmym rozdziale: “Ukażę mu dziwne rzeczy, jako za dni, którychś wyszedł z ziemi Egipskiej...” (Mich. 7:15.)

Po tych wszystkich wydarzeniach, gdy się to wszystko stanie rzeczywistością, co dotąd było słowem prorockim, przyjdzie wiele narodów i potężnych Państw do Jeruzalemu, aby

szukać Pana Zastępów i błagać Go, Bo: "Tak mówi Pan zastępów; Jeszcze będą przychodzić narody i obywatele wielu miast. Przychodzić mówię, obywatele jednego miasta do drugiego mówiąc: Pójdźmy ochotnie błagać oblicze Pańskie, a szukać Pana zastępów i rzecze każdy: Pójdę i ja. A tak wiele ludu i narodów niezliczonych przyjdzie szukać Pana zastępów w Jeruzalemie, i błagać przed obliczem Pańskim."

Tak mówi Pan Zastępów: W one dni schwyca się do dziesięciu mężów ze wszystkich języków onych narodów; schwyca się, mówię podobnie jednego Żyda, mówiąc: Pójdziemy z wami bo słyszymy że Bóg jest z wami."—(Zach. 8:20-23.) Wtedy będzie upadły przybytek Dawidowy odbudowany i będzie przez obliczem wszystkich narodów, ku chwale i ku sławie Bożej: "Albowiem dam wam imię i chwałę między wszystkimi narodami ziemi, gdy zaś przywidzę więźnie wasze przed oczyma waszymi, mówi Pan." — Sof. 3:20.

W one dni będzie noc ucisku i burza nad narodami, ukończone. Ludzkość wychodząc z tego ostatniego i największego karanie, rozpozna moc Bożą i to, że ona obejmuje cały świat. Ale czy wyciągnie z tego naukę? Napewno! Potwierdza to ostatnia część naszego przewodniego wiersza! "Aby ci, co pozostali z ludzi, szukali Pana, i wszyscy narodowie, nad którymi wzywano imienia mojego, mówi Pan, który to wszystko czyni." (Dzieje Ap. 15:17)

I słowa z proroctwa Zach. (8:22) już poprzednio wspomniane, udowadniają, że ludzkość już wtedy będzie miała naukę. Posłuchajmy "A tak wiele ludu i narodów niezliczonych przyjdzie szukać Pana zastępów w Jeruzalemie, i błagać oblicze Pańskie." Wyraźnie i jasno potwierdzają to słowa tego proroka; to będzie stan serca i drogi, jakie ludzkość wówczas obergerze. Nawet i inni prorocy też o tym mówią "Dnia onego obejrzy się człowiek na stworzyciela swego, a oczy jego na Świętego Izraelskiego oglądać będą." — Izaj. 17:7.

Czasu onego będzie nazwane Jeruzalem stolicę Pańską, a zgromadzą się do niego wszystkie narody, do imienia Pańskiego, do Jeruzalemu, i nie będą więcej chodzić za uporem serca złośliwego." (Jer. 3:17.) Możemy jeszcze posłuchać proroka Mich. (4:1,2:) "Ale stanie się w ostatnie dni, że utwierdzona będzie góra domu Pańskiego na wierzchu gór, i wywyższona nad pagórki, a narody się do niej zbierać będą. I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdź-

cie, a wstąpmy na górę Pańską, to jest do domu Jakubowego; a będzie nas nauczał dróg swoich, i będziemy chodzili ścieżkami jego; bo zakon z Syjonu wyjdzie, a słowo Pańskie z Jeruzalemu."

Wszystkie te wypowiedzi proroków o upadłym przybytku Dawidowym i odbudowaniu go, wskazują na wypełnienie się tych na początku wspomnianych wierszy z Dziejów Ap. (15:14-17). My chcemy zawsze być takimi, by wierzyć Słowu Pańskiemu, Apostołów i proroków. Temu ufamy i tego się trzymać, po wszystkie dni naszego życia. Jesteśmy też pewni i mamy nadzieję, że Bóg w słusznym czasie wypełni każdą część Swoich zamiarów.

Bo jako zstępuje deszcz i śnieg z nieba, a tam się więcej nie wraca, ale napawa ziemię a czyni ją płodną, czyni ją też urodzajną, że wydaje nasienie siewacemu, a chleb jedzącemu. "Takci będzie słowo moje, które wynijdzie z ust moich, nie wróci się do mnie próżno, ale uczynię to, co mi się podoba i poszczęści mu się w tym, na co je poślę."— Izaj. 55:10, 11.

"I rzekł Pan do mnie: Dobrze widzisz; albowiem się Ja pospieszam z słowem swym, a bym je wykonał. — Jer. 1:12.

Przełożone z niemieckiego

Wielka Kompania

PYTANIE.—Czy w cieniach Przybytku pokazane jest spłodzenie z ducha wielkiej Kompanii?

ODPOWIEDZ.—W Piśmie św. nie znajdujemy żadnych szczególnych zmianek, odnośnie Wielkiej Kompanii, a to z tej przyczyny, że gdyby ono traktowało Wielką Kompanię na równi z małuczkiem Stadkiem, tedy zdawałoby się iż Bóg daje nam do wyboru między dwoma powołaniami. Lecz tak nie jest, bo napisano, że "jesteśmy powołani w jednej nadziei powołania naszego" do członkostwa w ciele Pomazańca. Pismo św. zaledwie nadmienia o tem, że będą tacy, co mają stanowić Wielką Kompanię. Ci otrzymają błogosławieństwa, do których nie było żadnego powołania. Wszak lepsze to jest od wtórej śmierci, z której nie ma zmartwychwstania. Każdy członek Wielkiej Kompanii otrzymuje łaskę w tej samej mierze, co członek Maluczkiego Stadka, lecz z powodu, że nie używa jej we właściwy sposób, aby kłaść życie swe w ofierze, według przymierza uczynionego z Bogiem, nie otrzyma nagrody wysokiego powołania. Wszystko zależy od nich samych: albo teraz naśladować wzór Jezusa Chrystusa, lub gdy przyjdzie ucisk wielki, przejść przez różne cierpienia i w końcu otrzymać życie na duchowym poziomie.

Sprawozdanie z Konwencji we Francji

Walters dnia 15-06-1981

Umilowani w Panu Bracia i Siostry

Niech Bóg wszelkiej Łaski i hojnego Miłosierdzia błogosławi Wam wszystkim, gdziekolwiek się znajdujecie.

Naszym pragnieniem jest aby się z wami wszystkimi podzielić przez pismo Straż i Na Straży, radością i błogosławieństwami, jakich doznaliśmy na dwu dniowej konwencji w mieście Sin le Noble, 7 i 8 czerwca 1981.

Uczta ta odbyła się w dobrym nastroju duchowym; zjechało się wiele braterstwa z różnych stron Francji, Belgii, i braterstwo z Polski. Możemy powiedzieć że Pan nam hojnie błogosławił: stół Pański był dobrze zastawiony duchowym pokarmem. Mieliśmy 6 wykładów w języku francuskim, i 2 w polskim. Wszyscy mogliśmy wiele skorzystać, nauczyć się i wzmocnić naszą wiarę mimo że czasy które nadchodzą na całym świecie są coraz trudniejsze. Pan jednak nie zapomina nas, ale pociesza swój lud i wzmacnia go, a to abyśmy mogli ostać się w Prawdzie i przy Panu aż do końca naszego życia. Słowo Boże, w Objawieniu 2:10 nas zapewnia i radzi nam abyśmy byli wiernymi aż do śmierci a Pan nam da koronę żywota; tej korony życzymy wszystkim braciom i siostram.

Mieliśmy również przywilej być świadkami jednego braterstwa, które przyjęło symbol Chrztu; byli to mąż i żona. Życzymy im wiele Łask i Błogosławieństwa Bożego na tej drodze do Niebieskiej Ojczyzny, aby Pan ich nigdy nie opuścił ale zawsze otaczał ich swoją wielką miłością, tak jak nam mówi Psalm 91.

Po obiedzie, nasza młodzież miała przywilej zaśpiewać kilka pieśni na chwałę i cześć Panu; to dodało duchowego ciepła między braterstwem na sali.

Miejscowe braterstwo wynalazło wiele wysiłków aby nas ugościć przez te dwa dni. Należy się im uznanie, ponieważ Pismo Święte mówi że cokolwiek uczyniliśmy jednemu z uczniów Pana, to tak jak byśmy to uczynili Panu.

Otrzymaliśmy wiele pozdrowień od braterstwa, za które wszyscy serdecznie dziękowali, i prosili aby przez łamy naszych pism, podzielić się temi Błogosławieństwami i radością które otrzymaliśmy podczas tej uczty duchowej. Wszyscy zasyłają miłe bratnie Chrześcijańskie pozdrowienie i bratnią miłość.

Wasz brat w Panu

Woźniak, F.

(Dokończenie ze str. 71-szej)

EWANGELIA GŁOSZONA PRZEZ APOS. PAWŁA

bójcie się, bo oto zwiastuje wam radość wielką, która będzie wszystkiemu ludowi," — nie tylko dla Żydów, nie tylko dla maluczkiego stadka," lecz ewentualnie dla wszystkich narodów ziemi. — Ew. Łukasza 2:10, 11; 12:32; 1 ks. Moj. 22:16-18. — Kaz.

CENNIK LITERATURY BIBLIJNEJ

Pismo św., średni format, w twardej opr. płóc.	8.00
Konkordacja Biblijna płóc. opr.	12.00
Stary rocznik Straży lub Brzasku Nowej Ery	1.00
Nowe Niebiosa i Nowa ziemia15
Czy Bóg wysłuchiwa modlitwy?15
O Nieomyślności Papieży15
Manna, skórkowa opr.	5.00
Boski Plan Wieków, 1-szy tom, 416 stronic; dzieło bardzo cenne	2.00
Pojednanie między Bogiem i człowiekiem— 5-ty tom W. P. św.	2.50
Nowe Stworzenie— 6-ty tom wykładów Pisma św.	2.50
Pytania do 1-go tomu— dla ułatwienia w stu- diowaniu tegoż35
Pytania do Tomu 6-go35
Nowe Stworzenie— 6-ty tom wykładów Pisma św.	1.25
Blask Nowego Wieku— dwumiesięcznik, w formie broszurowej. Roczna prenumerata	2.00
Straż— dwumiesięcznik, w formie zeszytowej Roczna prenumerata	2.00
Oto Król Wasz— dzieło traktuje o wtórym przyjściu Chrystusa50
Raport Pilata do cesarza Tyberiusza15

Ktokolwiek nie jest w stanie zakupić literatury, proszony jest zgłosić się po wypożyczenie książek powyżej ogłoszonych; albo po bezpłatne gazetki na rozmaite tematy.

Zamówienia prosimy adresować:

POLISH BIBLE STUDENTS

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Bardzo interesujące i pouczające Odczyty na podstawie Pisma św. i obecnych wydarzeń są nadawane w każdą niedzielę z następujących Radiostacji:

Baltimore, Md.	WBMD	750 kil. od 12:00-12:15	popoł.
Boston, Mass.	WWEL	1430 kil. od 7:15-7:30	rano
Chicago, Ill.	WOPA	1490 kil. od 8:15-8:30	rano
Garden City, Mich.	WCAR	1090 kil. od 2:00-2:15	po poł.
E. Longmeadow, Mass.	WAQY	1600 kil. od 7:15-7:30	rano
Hayward, Wis.	WHSM	910 kil. od 9:30-9:45	rano
Stevens Point, Wis.	WXYQ	1010 kil. od 8:45-9:00	rano
Milwaukee, Wis.	WYLO	540 kil. od 11:30-11:45	rano
Minneapolis, Minn.	KUXL	1570 kil. od 1:30-1:45	popoł.
West Hartford, Conn.	WMLB	1570 kil. od 8:45-9:00	rano

POLECA SIĘ ŁASKAWEMU WYSLUCHANIU

NEKROLOGIA

Sio. A. Marek, Chicago, IL	(w lipcu)
Sio. T. Rusin, So. Haven, MI	(w sierpniu)
Sio. A. Pasternak, Detroit, MI	(w sierpniu)
Sio. K. Krzyk, Hamilton, Ont., Canada	(w sierpniu)
Br. F. Tarnawski, Buffalo, NY	(w sierpniu)